Wychodzi codziennie oprócz niedziel i świąt uroczystych w Drukarni Stanisława Gieszkowskiego.

GAZETA KRAKOWSKA.

Kwartalnie kosztuje Złp. 4. Konw. Mon. miesięcznie Złp. 6.

№ 216. SOBOTA 23 Września 1848.

OBSERWACYE METEOROLOGICZNE.

Dzień	godzina	Bar. do 0° R. w miar. paryz.	Stop. ciepła pod. Reau.	Psychometr	Wiatr		Stan atmosfery	[illegible]
22	6"	27" 6, 46	+0, 8	2 14	Zachodni	słaby	Pogoda	0 0.
	2	5, 83	10, 1	2 06	Zachodni	„	Pogoda z Chmurami	+12 0.
	10	5. 74	5 4	2 62	Zachodni	„	Pogoda	

Wiadomości krajowe.

KRAKÓW.

Obywatelu Redaktorze!

Gdy wielu Członków Towarzystwa Dobroczynności nie wie gdzie Kassyer tegoż Towarzystwa mieszka — a ztąd opłaty rocznéj którą się zobowiązali na korzyść Ubogich nie opłacają, racz zatém Obywatelu Redaktorze w piśmie naszém Krakowskiém zamieścić, iż Obywatel Sędzia Czernicki a Kassyer Towarzystwa, przy ulicy Floryańskiéj pod Liczbą 538 zamieszkuje.

Pozdrowienie i Braterstwo.

Dr. Ignacy Szulc,

Radca Wydz. Skarb. Tow. Dobr.

Pierwsze skutki Reakcyi.

Jest to niezaprzeczoną prawdą, że jak sowy lękają się dnia białego, i na łup wylatują tylko w nocy, tak ludzie reakcyi, a po prostu powiedziawszy ludzie przeciwni interessom publicznym, jedynie tylko w tajnikach ciemnéj intrygi swoje pajęcze rozpinają siatki. — Jnteres cesarstwa, a zatem interes ludów cesarstwa, wymagał, aby każdy naród do całości monarchii Austryackiéj należący, miał swoją własnę organizacyą — samodzielnie wyrosłą. W tym to celu zesłanym został do Krakowa i Galicyi na gubernatora **Polak.** Co dotąd zrobił? *Zarządził wybory municypalnéj Rady — i wybrał Radę Administracyjną.*

Dziękujemy Mu za jego dobre chęci, ale życzymy, aby Jego dobre chęci, skoro już nie u nas, przynajmniéj gdzieindziéj pomyślniejszy uwieńczył skutek; i aby swojemu imieniu zyskał chlubny przydomek w historyi. U nas bowiem, o ile sądzić możemy, to mało brakuje, abyśmy nie wynurzyli boleśnego życzenia, iż lepiéjby się stało, gdyby z tak wielkiemi nadziejami był do nas nie przyjeżdżał, albo po prostu, przyjechawszy był powiedział, że „*przybyłem tu jako Autokrata w zastępstwie.*“ Straszenie bowiem naszéj oppozycyi, oddaniem pod rząd militarny na powrót Krakowa, skoro dotąd niewidzimy różnicy; Zarządzeniu wyborów na radę miéjską oprócz szematu, nic z moralno-politycznych korzyści nieobiecujące, owszem otwierające pole intrygom staroświeckim krakowskim (z czasów republiki) wybranie rady administracyjnéj bez zapytania się ludu o sankcyę są to skutki uwiedzionych najlepszych może chęci przez koteryę dotąd na nieszczęście będącą u władzy, skutki nieprzynoszące żadnéj sławy JW. Gubernatorowi, bo wystawiające go jedynie jako człowieka biernego. — Jeżeli więc potém do gorzkich i Boże uchowaj, **a może,** krwawych przyjdzie kollizyi, to komu współcześni komu historya przypisze winę?... *Instytucye bowiem konstytucyjne bardziéj są znienawidzone u ludu jeśli są narzucone aniżeli instytucye despotyczne.* I to bardzo słusznie bo despotyzm jednego znośniéjszym jest niż despotyzm oligarchiczny. Dla tego, miléjby widzianym był w Krakowie gubernator wojenny Rossyjską metodą wprowadzony, a niżeli jakowaś rada Administracyjna. Bo znośniéjsza chimera jednego aniżeli nieodgadnione chimer następstwo koteryjki..... reakcyjnéj.

Rozesłano listy wyborcze, już mniejsza o to, w jaki sposób — już mniejsza o to pod jakim wpływem ten sposób rozesłania list nastąpił. To jednak pewna, że dotąd mogli tylko *honorariores* dawni Krakowa, jak n p. Panowie Kopff, Majewscy i t. d opinią JW. Gubernatora wspierać. Skutki, opinia publiczna przewidziała, i z przykrém uczuciem na nie się przygotowała. Nie zawsze to imponują *czyny dokonane.* Żyjemy bowiem w czasie, w którym teorya czynów dokonanych z ucieczką Metternicha w głowę samę cios odebrała śmiertelny. Czyny dokonane samowolnością mają zawsze przykre, i często nawet okropne następstwa, zasmucające przez długie czasy wszystkich dobrze myślących, a ściągające najgorszą sławę na swoich autorów. Stan nawet przechodowy nacechowany arbitralnością, wymawia się jedynie świetnością następstw — lecz to nie każdemu dano jest być Napoleonem; a w czasie wojny, wódz jedynie ma prawo być arbitralnym.

O ile wiemy, to musiały być deputacye u JW. Gubernatora ale od kogo,? z czém? po co? Nie wiemy. Tak zwyczajnie! osobiste pretensyjki wystosowały deputacyę z prośbą o cząstkę jakiego monopolu dla siebie; osobiste pretensyjki zgrupowały się w koterye, i wysłały też deputacye po cząstkę monopolu; niezawodnie znaleźli się ludzie ochydni, którzy jak zwykle u wszystkich rządów, tak i u JW. Gubernatora prosili *o pomoc przeciw burzliwemu i łupiestwo pragnącemu ludowi Krakowskiemu.* Oczywiście, że w pośród tego zamię-

szania JW. Gubernator miał do rozwiązania węzeł Gordyjski. Albo go przeciąć albo rozwiązać należało. Został ten węzeł ani rozwiązanym, ani rozciętym. Narzędzie które go przecinać miało, było za tępe, bo w ogniu skażonéj opinii publicznéj odhartowane. Narzędziem tym być miała Rada Administracyjna. Kto w niéj będzie, ten z dobréj lub z téj słabéj osobistéj, doda coś blasku lub cienia sławie JW. Gubernatora.

Ażeby uniknąć odpowiedzialności za wybór téj rady Administracyjnéj, najlepszy był sposób zaczekać, aż rada miejska wybraną będzie, lub jéj wybór przyspieszyć. JW. Gubernator miał wielką pracę przed sobą i potrzebował wielkiéj siły ku pomocy swojéj. Tę pomoc mógł znaleźć jedynie wznanym z poczciwości ludzie krakowskim. Żadna jednak deputacya prawdziwie z ludu nie objawiła swojéj myśli. Wyszedłszy bowiem z pod rządu wojskowego, i to pod rząd cywilny mało różny od wojskowego, Krakowianie czasu nie mieli przy ubieganiu się za kawałkiem codziennie potrzebnym powszedniego chleba, rozpatrzyć się w swoich potrzebach, a cóż dopiéro zdanie swoje zformułować — Wybrana rada miejska, mogła być ową przewodniczką w objawieniu potrzeb i chęci narodu. Tak więc rada Administracyjna, byłaby wynikiem opinii rady miejskiéj, wynikiem opinii publicznéj - opinii, téj prawdziwéj *mądrości ludu.*

Dzisiaj Rada Administracyjna istnieje, a Rada Miejska w toku wyborów. Zachodzi pytanie: czy rada Administracyjna nie będzie się składać z ludzi takich, których opinia publiczna ze zgrozą przyjmie? A drugie pytanie potém: Czy rada Administracyjna wiadomemi sobie ścieszkami na wybór Miejskiéj rady nie wpłynie? Na piérwsze pytanie odpowiedzieć nie możemy. Na drugie, odpowiedzi z całą pewnością nie mamy, to tylko oświadczyć musimy, że z uśmiéchem goryczy czytaliśmy rozrzucane listy kandydatów, obok rozmajtych śmiésznych zabiegów; a z większą jeszcze goryczą słyszeliśmy przepowiednie smutne, że piérwiastek reakcyjny w wyborach zwycięzko wyjdzie. Niech służy za przykład zdanie jednego panicza, wychowanego u mamuni za piecem, roznoszącego listy kandydatów i krytykującego z zuchwałością zdanie cudze *)

„Co?, powiada, tego na listę kandydatów pisać? tego, co tak szkaradnie o ludziach sądzi i pisze?" i t. d. Ten jegomość właśnie bać się musi, aby o nim samym, lub przynajmniéj o jego jakim krewnym, a może i samym tatunia, jakiego gorszącego faktu nie ogłoszono, dla tego z najniewinniejszéj pobudki, służy reakcyi.

W końcu, napatrzyliśmy się na listy kandydatów na radzców miejskich wprzódy, zanim głosowanie urządzono - naczytaliśmy się ich wiele po urządzeniu wotowań. W rezultacie to mamy przekonanie, że:

Gdyby konstytucya daléj tym sposobem w czyn wprowadzoną była, mielibyśmy ją ciągle na papiérze — a żylibyśmy gorzéj niż pod rządem despotycznym; bylibyśmy albowiem zmuszeni ginąć nie pod batem kozackim, ale pod razami własnych braci. Jeżeli nasze zdanie jest błędném, to chwała Bogu, że się mylimy; ale pytamy się, i pytać będziemy, gdzie to pochowali się z przed oczów publiczności ludzie ci, którzy ciągle z niebezpieczeństwem własném przeciw gwałtom przemocy walczyli?.. Czy pomarli? Nie — reakcya ich w opinii publicznéj zatruwa moralnie. Zazdrość chleba, zazdrość wziętości i t. d. dostarczy pełno biédnych narzędzi do spotwarzenia mężów prawdziwie zasłużonych. Łatwo okrzyczą jednego pijanicą, innego graczem, i t. d. bo to Kraków jest małe miasteczko—bajki rosną. A tymczasem ludzie znani z zasług *wysokich*, i dla tego znienawidzeni u narodu, zyskują czas i kréski. Tego im tylko potrzeba do zyskania kilka worów groszy.

To są maluczkie już skutki reakcyi. Nie posądzamy o nią ani JW. Gubernatora, ani nikogo osobiście. Jest to prostém następstwem trudnego nader położenia. Ale, zawsze ten sobie sam winien, kto mogąc mieć światło, w ciemnościach po omacku chodzi.

Daj Boże aby smutne przeczucia nasze były bezzasadnemi. *M. L.*

*) Jest to młody pan Ty........

WIADOMOSCI POLITYCZNE.

AUSTRYA.

Wiedeń 20 Września. Depu. Ad. Potocki z Krakowa oświadczył na posiedzeniu, że jest przeciw przyjęciu deputacyi węgierskiéj gdyż jéj zjawienie się jest zupełnie bez celu; a jeżeli Izba nic nie będzie stanowić w tym względzie, po cóż więc dać się jątrzyć przed czasem? Nakoniec wnosi, aby ministeryum zechciało zapośredniczyć — Na co Wessenberg odpowiedział, że ministerstwo austryackie użyło wszystkiego dla zakończenia kłótni na spokojnéj drodze lecz wszystko na próżno. — Po czem odczytał minister sprawiedliwości pismo treści politycznéj, które ministeryum austryackie węgierskiemu przesłało; po ukończeniu którego tak powiada: to żądanie zostało bez skutku, a ministeryum nie jest teraz mocne wdawać się w te sprawy; ma bowiem dwa cele: kroackim zatargom koniec położyć, i ustalić wspólność stosunków. Co się zaś węgierskiéj deputacyi dotyczy tego zadania rozwięzywać całkiem nie będziemy. Węgry muszą bronią roztrzygnąć w téj sprawie. Ministeryum zna swoję odpowiedzialność i nie zna żadnych doradców korony nad siebie."

Niegodne przyjęcie deputacyi na sejmie, wynagrodził lud nieco okazaniem sympatyi swojéj. Wyprawił bowiem wieczór pochód uroczysty z pochodniami, któremu przeszło 26,000 ludności towarzyszyło. Między temi była cała legia akademicka,— wszystkie wolnomyślne związki i znaczna liczba uzbrojonych gwardzistów. Radość i współczucie dla węgierskiéj wolności wzrasta u ludu wiédeńsk. niesłychanie. Wiarołomność polityki dworskiéj występuje coraz jawniéj. — Komendantem legii akadem. obranym został Dr. Frank.

Gerad'eus pisze pod Krakowem z daty dnia 9 Września, iż deputacya doręczyła petycyą Gubernatorowi Galicyi, aby tenże pozwolił wrócić tułaczom polskim z nad Elby i Wezery, przez Prusaków zatrzymanym. Gubernator zaś oświadczył, że się odezwie w tym względzie do ministeryum. Jednakże rząd musiałby *wykazać* fundusze na utrzymanie wychodźców.

ROSSYA.

Armia rossyjska staje się codzień straszniejsza. 210,000 rezerwy włącza się znowu do armii czyn-

néj. Szlachta gubernii orłowskiéj *rzeczywiście* przeznaczyła w darze 200,000 rubli na utrzymanie wojska nowo wcielonego.

NIEMCY.

Frankfort 17. Na zgromadzeniu dzisiejszém postanowiono 1) *członków większości*, którzy wczoraj rozejm zatwierdzili, ogłosić za *zdrajców ojczyzny*, honoru i wolności Niemiec; 2) o postanowieniu tém jak najspieszniéj *ludowi niemieckiemu* donieść i 3) i przez *deputacyę* zaraz z rana w kościele S. Pawła członkom większości to uroczyście i formalnie oznajmić. Lewa strona odbyła narady wieczór na *niemieckim dziedzińcu*, zawiadomiła lud o swoich zamiarach, a wszystkie kluby i związki demokr. trzymać z nią przyrzekły. — 15 *Wrześ.* Przeszło 2,060 Austryaków i Prusaków otacza kościoł Sgo Pawła, przepędziwszy noc w ciągłym ruchu wśród niespokojności. W nocy nadciągnęli, a rano pod opieką ich bagnetów odbędą się obrady sejmowe. Uzbrojeni do boju, i z chorągwią stoją pod kościołem. — 10 *godz.* Wczoraj żądano wojska do Moguncyi, w skutek ważnych wypadków, dla tego więc Austryacy i Prusaki dobrowolnie odstąpili od kościoła jeszcze przed otwarciem posiedzenia, udając się w inne części miasta. Na posiedzeniu izby, Szmerling wyjaśnia powód wkroczenia wojska, t. j. że przyszło dla obrony sejmu bo tu jest najświętszą powinnością władzy centralnéj. Berger zrobił wniosek na oddalenie wojska, nikt go nie popiera, tymczasem przed kościołem powstaje zgiełk, mocne bicie daje się słyszeć przy wchodach, zgromadzenie się miesza, lecz znów po chwili zaczyna obrady. — 12 *godz.* Miasto pełne wojska, umysły burzą się, allarm, biją marsz jeneralny, kilka osób Prusaki pokłuły, cała nienawiść na nich się zwraca, Sachsenhausery spieszą pod bronią, barykady się wznoszą, broni ich młodzież, kto może spieszy po broń. — O 4 godzinie walka się rozpoczyna, padają Austryacy, i powstańcy, bardzo wielu rannych, walka trwa do 7 wieczór. W ulicy Dönges olbrzymia stoi barykada, Austryacy uderzyli na nią odważnie, lecz nie mogąc wytrzymać ognia, cofnęli się i przez przechodni dom na inną ulicę uciekli. Prusaki zajęli kilka barykad, lecz reszta mocno obsadzone. Kawalerya heska i darmsztadzka artylerya wpadły do miasta galopem, strzelano na nie z okien, rzucano kamieniami, walka żywa rozpoczyna się, do 9½ zdobyto barykady, ale walka trwała jeszcze. o 9téj zajęło wojsko ulice, bój ustał nawet w Saksenhauzer, miasto ogłoszone w stanie oblężenia.

Dotychczasowe ministerstwo oświadczyło się, iż chce prowadzić wszystkie sprawy państwa pod odpowiedzialnością, póki nowy gabinet utworzonym nie zostanie.

Książę Lychnowski 5 kulami przeszyty poległ.

WŁOCHY.

Depesza telegraficzna do Neapolu donosi, że Messyna oddała się pod panowanie swojego prawego władzcy po dwu dniowym rozpaczliwym oporze wszystkie statki sycylijskie zabrane, wyjąwszy dwa które ścigać poczęto wszystkie porty są opanowane także i Faro; i Neapolitańczykowie przystępują do rozbrajania. — Mówią że Messyńczykowie założyli pod całem miastem miny; o czém świadczy także statek parowy z Palermo, przewidując bowiem klęskę postanowili wysadzić wojsko króla w powietrze skoro tylko do miasta się wedrze sami zaś mieli się w okolicy ukryć. I tak téż nastąpiło. Cała ta okolica zniszczona zupełnie, i wielka część armii neapolitańskiéj zagrzebała się w gruzach. Natychmiast po uskutecznionym wysadzeniu minami Messyńczykowie mieli powrócić z okolic i wymordować resztą nieszczęśliwéj armii. Wyprawa zatém neapolitańska nie powiodła się w skutek bohaterskiego poświęcenia ludu w ostatniéj rozpaczy. . . . . . — Jeżeli to prawda, zatém musimy wyznać, że nic jeszcze podobnego w historyi nie napotkano, byłby to więc piérwszy czyn tego rodzaju. — Inne wiadomości w listach prywatnych są znowu przeciwne. Potwierdzają smutne szczegóły bombardowania Messyny. Ten czyn wandalski, niesłychany w dziejach nowoczesnych, spełnił się w obec floty angielskiéj i francuzkiéj, na korzyść bandery zapowiadającéj braterstwo ludów.

W Medyolanie sposobi się całe wojsko do wymarszu. Po, Como, Ticino obsadzono wojskiem austryackiém, pościąganém zewsząd.

Wenecya ma żywności za nadto, i flotą własną może się jeszcze kilka miesięcy opiérać, gdyby do ostateczności przyszło

Doniesienia Urzędowe.

CES. KRÓL. NOTARYUSZ PUBLICZNY
Miasta Krakowa i Jego Okręgu

Reskryptem C. K. Trybunału z dnia 10 Sierp. b. r. Nr. 4224 do sprzedaży ruchomości po Józefie Wachalas, delegowany zawiadamia, iż w gmachu Sukiennice w Krakowie w dniu 25 b. m. i r. o godz. 9 rozpocznie się sprzedaż przez publiczną licytacyą towarów z fajansów toaletek, scyzoryków, płótna, guzików i t. d. składających się, a to za gotową srebrną monetę.

Kraków dnia 16 Września 1848.

(3r.) Franciszek *Jakubowski.*

Prawnie zajęte ruchomości jako to: Stolarszczyzna, lustra, zegar stołowy, naczynia mosiężne i inne sprzęty domowe, sprzedane zostaną przez publiczną licytacyą w drodze exekucyi Sądowéj przed Sukiennicami M. Krakowa za gotową zapłatę w d. 26 Września 1848 r. o godzinie 10téj przed południem. O czém chęć licytowania mających zawiadamiam.

Kraków d. 18 Września 1848 r.

Paweł Więckowski C. K. K. S.

Nr. 3348—3524—3963

w Warszawie dnia 25 Maja / 6 Czerwca 1848 r.

DYREKCYA GŁÓWNA
Towarzystwa Kredytowego Ziemskiego w Królestwie Polskiém.

Na skutek wniesionych żądań o wystawienie i wydanie duplikatów w miejsce jakoby skradzionych, zniszczonych lub zatraconych następujących Listów Zastawnych i Kuponów, a mianowicie:

a) *Listy Zastawne dawnego Okresu.*

Lit	*C.* N.	13,502	na Złp.	1000	bez kuponów.
„	*C.* „	120,960	„ „	1000	z 14tu kuponami
„	*C.* „	159,255	„ „	1000	z 14tu kuponami

od włącz. 2 półr. 1847 r. do włącz. 1go półr. 1854.

Lit. *C.* N. 176,363 „ „ 1000 } z 13 kup. od włąc.
„ *C.* „ 185,011 „ „ 1000 } 1 półr. 1848, do
„ *D* „ 190,351 „ „ 500 } wlą. 1 półr. 1854.
„ *E* „ 46,950 „ „ 200 z 8miu kuponami od włącz. 2go półr. 1843, do włącz. 1go półr. 1847.
„ *E* „ 76,440 „ „ 200 z 13tu kupon. od włącz. 1go półr. 1848, do włącznie 1go półr. 1854.

b) *Listy Zastawne nowego Okresu.*

Lit. *B.* N. 224,959 na Złp. 5000 bez kuponów.
„ *B.* „ 277,309 }
„ *B.* „ 281,255 }
„ *B.* „ 282,396 } po Złp. 5000 } bez kuponów
„ *B.* „ 282,397 }
„ *B.* „ 282,399 }
Lit. *C.* N. 206,080 }
„ *C.* „ 214,037 }
„ *C.* „ 237,945 }
„ *C.* „ 245,862 } po Złp. 1000 } bez kuponów
„ *C.* „ 246,059 }
„ *C.* „ 267,935 }
Lit. *D* „ 232,263 } po Złp 500 } bez kuponów
„ *D* „ 270,582 }

Lit. *B.* N. 278,045 na Złp. 5000 z 13tu kupon. od włącz. 1 półr. 1848, do włącz. 1 półr. 1854.
„ *C.* „ 240,198 na Złp. 1000 z 8miu kupon. od włącz. 2 półr. 1843 do wlą. 1 półr. 1847.
„ *C.* „ 246,438 } po Złp. 1000 z 14 kup. od włącz.
„ *C.* „ 264,023 } 2 półr. 1847 do wlą. 1 półr. 1854.
„ *C.* „ 264,314 na Złp. 1000 z 1 kup. z pierwszego półrocza 1847 r.
„ *C.* „ 274,851 } po Złp. 1000 z 14 kup. od wlą.
„ *C.* „ 293,650 } 2 półr. 1847 r. do włącz. 1
„ *C.* „ 303,779 } półr. 1854.
„ *C.* „ 305,287 na Złp. 1000 z 8 kuponami od włącz. 2 półr. 1843, do włącz. 1 półr. 1847.
„ *C* „ 308,730 na Złp. 1000 z 13tu kupon. od włącz. 1 półr. 1848, do włącz. 1 półr. 1854.
„ *C* „ 311,224 na Złp 1000 z 5ciu kupon. od włącz 1 półr. 1845, do włącz 1 półr. 1847.
„ *D* „ 232,946 na Złp 500 z 1 kupon. z 1go półrocza 1847 r.
„ *D* „ 256,958 }
„ *D* „ 257,148 }
„ *D* „ 269,159 }
„ *D* „ 269,813 } po Złp. 500. } z 13 kup. od włąc. 1 półr. 1848, do włącz. 1 półr. 1854
„ *D* „ 271,935 }
„ *D* „ 319,951 }
„ *E* „ 235,574 na Złp. 200 }
„ *E* „ 235,875 na Złp. 200 z 8 kupon. od włącz. 2 półr. 1843, do włącz. 1 półr. 1847.
„ *E* „ 247,049 na Złp. 200 z 5 kup od włącz. 1 półr. 1845, do włącz. 1 półr. 1847.
„ *E* „ 248,432 na Złp. 200 z 13 kup. od włącz. 1 półr. 1848, do włącz. 1 półr. 1854.
„ *E* „ 352,028 na Złp. 200 z 5 kup. od włącz. 1 półr. 1845, do włącz. 1 półr. 1847.
„ *E* „ 252,042 } po Złp. 200 z 13 kup. od włącz.
„ *E* „ 254,750 } 1 półr 1848, do wlą. 1 półr. 1854.
„ *E* „ 254,825 na Złp. 200 z 8 kup. od włącz. 2 półr. 1843, do włącz. 1 półr. 1847.
„ *E* „ 299,337 } po Złp. 200 z 13 kup. od włącz.
„ *E* „ 299,615 } 1 półr. 1848, do wlą. 1 półr. 1854.
Lit. *E* N. 299,711 } po Złp. 200 z 8 kup. od włącz.
„ *E* „ 299,966 } 2 półr. 1843, do wlą. 1 półr. 1847.
„ *E* „ 302,201 } po Złp. 200 z 13tu kupon od
„ *E* „ 303,493 } włącz. 1 półr. 1848, do włącz.
„ *E* „ 309,038 } 1 półr. 1854.
„ *E* „ 309,046 } po Złp. 200 z 5ciu kupon. od
„ *E* „ 309,047 } włącz. 1go półrocz. 1845, do
„ *E* „ 309,060 } włącznie 1 półr. 1847.

c) *Kupony.*

14 Kuponów od Listu Zastaw. Lit. *B.* Nr. 278,412 za czas od włącznie 2 półrocza 1847 r. do włącznie 1go półrocza 1854 r. wartości Złp. 1400.

13 Kuponów od Listu Zastaw. Lit. *B.* Nr. 221,941. } za czas od włącznie 1go półrocza 1848, do włącznie 1 półrocza 1854 r.
13 Kuponów od Listu Zastaw. Lit. *B.* Nr. 282,941. }

12 Kuponów od Listu Zastaw. Lit. *B.* N. 287,524 za czas od włącznie 2 półrocza 1848 r. do włącznie 1 półrocza 1854 r.

Kupon od Listu Zast. Lit. *B.* N. 281,149 }
dto dto dto 281,846 }
dto dto dto 281,848 }
dto dto dto 282,180 } za 2gie półr. 1847 r. każdy na Złp. 100
dto dto dto 282,430 }
dto dto dto 283,129 }
dto dto dto 283,130 }
dto dto dto 284,749 }

3 Kupony od Listu Zastawn. Lit. *C.* Nr. 240,193 to jest za 1sze i 2gie półr. 1846 oraz 1 półr. 1847 wartości Złp. 60

Kupon od Listu Zast. Lit. *C.* Nr. 244,395 za 2 półrocze 1847 na Złp. 20.

14 Kuponów od Listu Zast. Lit. *C.* N. 263,433 za czas od włącznie 2 półrocza 1847, do włącznie 1 półrocza 1854 r. wartości Złp. 280.

Kupon od Listu Zast. Lit. *C* Nr. 302,886 za 2 półrocze 1847 r. na Złp. 20.

14 Kuponów od Listu Zast. Lit. *C.* N. 318,475 za czas od włącznie 2 półr. 1847, do włącznie 1 półrocza 1854 wartości Złp. 280.

3 Kupony od Listu Zastaw. Lit. *D* Nr. 271,366 to jest za 1sze i 2gie półr. 1846 oraz 1 półr. 1847 wartujące Złp. 30.

12 Kuponów od Listu Zastawn. Lit. *D.* N. 271,511 za czas od włącznie 2 półr. 1841 r. do włącznie 1 półrocza 1847 r. wartości Złp. 120.

Kupon od Listu Zast. Lit. *E.* N. 253,085 } za 2gie półrocze 1847 r. każdy na Złp. 4.
Kupon od Listu „ „ *E.* N. 296,693 }

Dyrekcya Główna Towarzystwa Kredytowego Ziemskiego w wykonaniu Art. 124 prawa z d. 1/13 Czerwca 1825 r. wzywa wszystkich posiadaczy tu- kowych Listów Zastawnych i kuponów i tych którzyby do ich własności prawa jakie mieć mogli, aby z takowemi do Dyrekcyi Głównéj w Warszawie w przeciągu roku jednego od daty ogłoszenia niniejszego zawiadomienia w pismach publicznych, niezawodnie zgłosili się; w przeciwnym razie, rzeczone Listy Zastawne z kuponami, i kupony, umorzone, i za niemające żadnej wartości ogłoszone, zaś w miejsce ich duplikaty stronom interesowanym wydano będą.

Rzeczywisty Radca Stanu Prezes
Łęski.
Pisarz *Drewnowski.*

(1r.)

Redaktor **Władysław Iżycki.** *Nakł. i Druk.* **St. Gieszkowskiego.**